

**STANOWISKO  
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 8 lutego 2013 r.

**w sprawie naruszeń niezawisłości sędziów**

Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości zostało powierzone sądom przez Konstytucję RP i jest nierozdzielnie związane z zapewnieniem niezawisłości sędziów oraz niezależności sądów. Zadaniem Krajowej Rady Sądownictwa wynikającym wprost z regulacji konstytucyjnej jest stanie na straży tych zasad i realizacja tych wartości w codziennym wypełnianiu obowiązków przez sądy. W demokratycznym państwie naturalną rzeczą jest krytyka orzeczeń sądów i prawo to nigdy nie było przez Radę kwestionowane. Od merytorycznej, ostrej, a nawet nietrafnej krytyki orzeczeń należy jednak odróżnić wypowiedzi godzące w regulacje konstytucyjne. Rada z najwyższym zaniepokojeniem stwierdza, że w ostatnim okresie w wypowiedziach publicznych pojawiły się głosy grupy osób, w tym polityków i dziennikarzy, kwestionujące konstytucyjne zasady i wypracowany ponad dwudziestoletni dorobek sądów związany z realizacją zasady niezawisłości sędziów i bezstronności sądów. Wypowiedzi nawołujące do badania życiorysów rodzin sędziów, postulujące dobieranie składu sądu z uwzględnieniem pozaustawowych kryteriów rażąco godzą w zasadę niezawisłości sędziów i podważają obowiązujący porządek ustawowy. Pojęcie niezawisłości obejmuje także wolność od zewnętrznych, nawet pośrednich nacisków na sędziego. Tymczasem szereg wypowiedzi stanowi co najmniej pośrednią formę oddziaływania na poszczególnych sędziów, jak i na całe środowisko, przez sugestie o możliwości bezpośrednich ataków personalnych w razie wydania orzeczenia nieodpowiadającego danej grupie osób. Podkreślenia wymaga, że we wszystkich kategoriach spraw funkcjonują przejrzyste zasady ich przydzielania dające prymat czynnikowi losowemu.

Rada przypomina, że zasada niezawisłości sędziego służy zapewnieniu uczciwego procesu sądowego i podważanie jej godzi w konstytucyjne prawo obywateli do bezstronnego rozpoznania sprawy. Bezpodstawne i nieprawdziwe są sugestie o wpływie jakichkolwiek osób na treść wydawanych orzeczeń. Ataki na poszczególnych sędziów odwołujące się także do okoliczności niezwiązanych ze sprawowaniem urzędu, w połączeniu z wypowiedziami, deklaracjami, a nawet żądaniem dobierania sędziów według wyobrażeń osób je zgłaszających, nawiązują do jednoznacznie potępionych przypadków nieprawidłowości występujących przed 1989 r.